

Sygn. akt I C 785/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Iwona Adamiak – Orłowska

przy udziale protokolanta: aplikanta aplikacji notarialnej I. C.

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa V. K., J. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza in solidum od powodów V. K. i J. K. na rzecz pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę (...),41 (jeden tysiąc osiemset trzydzieści dwa 41/100) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 785/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 października 2016 roku pełnomocnik V. K. i J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1.430,04 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2015 r. do dnia zapłaty na rzecz każdego z powodów tytułem odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (pozew – k. 3-7)

W uzasadnieniu wskazano, iż powodowie są współwłaścicielami samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...), każde w 1/2 części. W dniu 20 czerwca 2015 roku powód J. K. jechał drogą powiatową nr (...) w miejscowości Ł. i uderzył w zalegający na jezdni kamień. W wyniku tego zdarzenia w samochodzie zostały uszkodzone: osłona wnęki koła przedniego prawego, kłapa zderzaka, usztywniony wspornik osi przedniej, opona przednia prawa i izolacja przednia. W treści uzasadnienia pozwu wskazano, iż pozwany na podstawie umowy ubezpieczenia komunikacyjnego z Zarządem Dróg Powiatowych w L. z siedzibą w B. przejął odpowiedzialność cywilną za szkody wyrządzone w związku z prowadzoną działalnością w zakresie zarządu drogami. Szkoła została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 25 czerwca 2015 r. W dniu 14 lipca 2015 r. powód został poinformowany przez ubezpieczyciela o odmowie wypłaty odszkodowania z uwagi na barak odpowiedzialności zarządcy za powstałą szkodę. Pełnomocnik powodów podniósł, iż zgodnie z ustawą z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych nakładają na zarządcę drogi obowiązek utrzymywania nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzania okresowych kontroli stanu dróg, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających oraz m.in. odpowiednie ich znakowanie, gdy występuje bezpośrednie zagrożenie osób lub mienia. Pełnomocnik powód wskazał, iż odpowiedzialność oparta jest na zasadzie z art. 415 kc, gdyż zarząd dróg powiatowych zaniechał swoich obowiązków powołanych w ww. ustawie, na skutek czego doszło do uszkodzenia pojazdu powodów. Kwota dochodzona

na rzecz każdego z powodów stanowi połowę kwoty ustalonej jako kalkulacja naprawy przez ubezpieczyciela w ramach postępowania likwidacyjnego.

W dniu 14 października 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt I Nc 946/16 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty - k. 30).

W dniu 3 listopada 2016 roku pełnomocnik pozwanego wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. (sprzeciw – k. 34-36)

W uzasadnieniu podniesiono, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zgłoszonej przez powoda szkody, pozwany odmówił wypłaty odszkodowania i przyjęcia odpowiedzialności za zdarzenie. Wskazano, iż warunkiem przyjęcia odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia OC jest przypisanie ubezpieczonemu winy za spowodowanie szkody oraz wskazanie przez poszkodowanego dowodów wskazujących na taki stan rzeczy. Tymczasem, w ocenie pozwanego, strona powodowa nie wykazała, aby doszło do zawinionego działania ze strony Zarządu Dróg Powiatowych z siedzibą w B., które miałyby wpływ na powstanie przedmiotowej szkody. Ostatnia kontrola w rejonie, gdzie doszło do zdarzenia miała miejsce 15 czerwca 2016 r., i nie wykazała ona zalegania kamieni lub innych przeszkód na drodze. Ponadto pełnomocnik pozwanej podniósł, iż najechanie na kamień ma charakter zdarzenia losowego. W treści uzasadnienia sprzeciwu podniesiono, iż Zarządowi Dróg Powiatowych w L. nie można postawić zarzutu natury organizacyjno-porządkowej związanych z właściwym utrzymywaniem stanu dróg, gdzie doszło do zdarzenia, a sami powodowie nie wykazali okoliczności faktycznych, na podstawie których można by taką odpowiedzialność przypisać. Powyższe przesądza także o braku odpowiedzialności po stronie pozwanej.

W toku postępowania strony podtrzymał swoje stanowiska procesowe w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

J. K. i V. K. są współwłaścicielami samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...), każde z nich posiada udział w wysokości 1/2 . (okoliczność bezsporna)

W dniu 20 czerwca 2015 r. około godz. 9.00 J. K. jechał swoim samochodem wraz z siostrą K. M. oraz jej dziećmi drogą powiatową nr (...) w miejscowości Ł., z kierunku L. w stronę K.. W pewnym momencie najechał on na leżący na jezdni kamień, wówczas J. K. rozpoczął manewr hamowania, po czym zatrzymał samochód na poboczu, aby sprawdzić co się stało i czy w pojeździe doszło do jakich uszkodzeń. J. K. zadzwonił na Policję – Komisariat Policji w Niemcach, aby zgłosić zajście. Policja nie przyjechała na miejsce zdarzenia, ale zostało odnotowane w rejestrze interwencji zgłoszenie na podstawie telefonicznego zgłoszenia powoda. (dowód: częściowo zeznania K. M. – k. 128v-129, pismo Komisariatu Policji w Niemcach - k. 133, dokumentacja fotograficzna – k. 12-19)

Zarządcą drogi powiatowej nr (...) jest Zarząd Dróg Powiatowych w L. z siedzibą w B.. Do jego obowiązków jako zarządcy drogi należy m.in. utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających. (okoliczność bezsporna)

W dniu 13 maja 2015 r. i 15 czerwca 2015 r. został przeprowadzony kontrolny objazd dróg m.in. nr (...), podczas których w zakresie oznakowania drogi i nawierzchni nie wskazano nieprawidłowości, w tym kamieni czy gruzu zalegającego na jezdni czy poboczu. Podczas kontroli przeprowadzonej w dniu 7 lipca 2015 r. na skutek zgłoszenia zdarzenia przez J. K., stwierdzono, iż w wskazanym przez kierującego miejscu nawierzchnia jest czysta i w dobrym stanie technicznym oraz, że nie występują na niej żadne zanieczyszczenia. Pobocze było utwardzone grysem o drobnej frakcji. W pobliżu nie były także prowadzone żadne roboty czy prace budowlane. (dowód: zeznania R. P. (1) – k. 117-117v, zeznania B. P.

– k. 117v-118, zeznania **K. R.** – k. 129-129v, zeznania **G. D.** – k. 129v-130, notatka z dnia 7 lipca 2015 r. – k. 56, akta szkody – k. 42-82, dokumentacja Zarządu Dróg Powiatowych w L. z siedzibą w B.: wyciąg z dziennika objazdów dróg w dniach 13 maja 2015 r. – 15 czerwca 2015 r. – k. 91-93, wyciąg z wykazu dróg powiatowych – k. 94, protokół kontroli oznakowania i bezpieczeństwa na drogach powiatowych na terenie Obwodu (...) Nr 3 w G. – k. 98-99)

Zarząd Dróg Powiatowych w L. z siedzibą w B. zawarł z Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia OC na podstawie polisy nr (...). (okoliczność bezsporna; umowa ubezpieczenia OC – k. 42-52)

Powód zgłosił szkodę do ubezpieczyciela w dniu 25 czerwca 2015 r. Na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego podjęto decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania za uszkodzony pojazd, wskazując, iż nie można przypisać zarządcy drogi zawinionego działania bądź zaniechania w zakresie utrzymania nawierzchni drogi w należyтым stanie. Według kalkulacji naprawy sporządzonej na zlecenie ubezpieczyciela koszt naprawy pojazdu wyniósłby 2.860,08 zł. Jednak stwierdzono, iż w pojeździe znajdują się uszkodzenia niezwiązane ze szkodą. (dowód: akta szkody – k. 42-82)

Uszkodzenia stwierdzone w pojeździe powoda nie mają związku z przedmiotowym zdarzeniem i nie powstały na skutek najechania na kamień zalegający na drodze. W obrębie podwozia pojazdu znajdują się także liczne stare uszkodzenia w postaci otarć i pęknięć osłon plastików, związane z normalną kilkunastoletnią eksploatacją samochodu. (dowód: opinia biegłego z zakresu motoryzacji P. M. – k. 155-160v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił między innymi na podstawie powołanych wyżej dowodów nieosobowych w postaci dokumentów, w tym w szczególności dokumentacji znajdującej się w aktach postępowania likwidacyjnego, a nadto dokumentacji Zarządu Dróg Powiatowych w L., które nie były kwestionowane w zakresie swej autentyczności i treści w toku rozprawy przez żadną ze stron procesu, stąd też stanowiły pełnowartościowy materiał dowodowy do poczynienia ustaleń faktycznych.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadka **R. P. (1)** (k. 117-117v). Świadek jest pracownikiem Zarządu Dróg Powiatowych w L.. W zakresie czynności służbowych dokonywał on kontroli miejsca zdarzenia, sporządzał dokumentację fotograficzną i robił wizję lokalną. Przeprowadzona przez świadka kontrola – drogi i pobocza - nie wykazała żadnych nieprawidłowości w zakresie zalegających na drodze kamieni. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiarygodności ww. świadkowi. Zeznania **R. P. (1)** były spójne, logiczne i rzeczowe oraz znajdowały odzwierciedlenie w dokumentach znajdujących się a aktach sprawy.

Analogicznie Sąd ocenił zeznania świadka **B. P.** (k. 117v-118). Świadek również jest pracownikiem Zarządu Dróg Powiatowych w L. i wraz z **R. P. (2)** dokonywała czynności kontrolnych zgłoszenia w ramach czynności służbowych.

Zeznania **K. R.** (k. 129-130) Sąd ocenił jako wiarygodne i miarodajne dla poczynienia koniecznych w sprawie ustaleń. Świadek pracuje w Zarządzie Dróg Powiatowych w L. jako kierownik obwodu nr 3 w G.. Do zakresu jego obowiązków należy kierowanie pracami obwodu drogowego i objazd dróg celem kontroli stanu oznakowania, stanu nawierzchni pasa drogowego, pobocza oraz rowów. Świadek osobiście dokonywał objazdu i kontroli drogi nr (...), podczas której to kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Świadek zeznawał co do faktów objętych jego czynnościami służbowymi. Jego zeznania były rzeczowe i korespondowały z dokumentacją zgromadzoną w aktach sprawy dotyczącą kontroli objazdu dróg.

Analogicznie Sąd ocenił zeznania **G. D.** (k. 129v-130). Świadek sporządzała notatkę służbową z rozmowy telefonicznej z powodem. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić wiary zeznaniom świadka w zakresie wykonywanych przez nią czynności służbowych. Zeznania te były rzeczowe i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej w sprawie dokumentacji.

Sąd jedynie częściowo obdarzył wiarą zeznania **K. M.** (k. 128v-129) – siostry powoda. W dniu zdarzenia świadek podróżowała samochodem wraz z powodem. W zakresie w jakim zeznania świadka dotyczą czasu, miejsca i kontekstu sytuacyjnego zdarzenia zasługują one na obdarzenie ich wiarą, gdyż korespondują z pozostałym materiałem

dowodowym, który Sąd uczynił podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. W zakresie w jakim zeznania świadka odnoszą się do zauważonych uszkodzeń i skali przebiegu całego zdarzenia nie zasługują one na obdarzenie ich wiarą, gdyż stają w sprzeczności z wnioskami wypływającymi z wywołanej w sprawie opinii biegłego z zakresu motoryzacji. W pozostałym zakresie zaś stanowią subiektywny opis odczuć świadka na temat zdarzenia. Tym samym Sąd jedynie częściowo wykorzystał zeznania K. M. dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy.

W przedmiotowej sprawie nie przeprowadzono dowodu z przesłuchania powodów w charakterze strony w trybie art. 299 kpc, z uwagi na ich niestawiennictwo na rozprawie, na której mieli być przesłuchani w charakterze strony. Powód w sprawie niniejszej złożył wyjaśnienia informacyjne (k. 115v-116v), które odpowiadały stanowisku wyrażonemu w pozwie.

Sąd podzielił w pełni ustalenia pisemnej opinii biegłego z zakresu motoryzacji P. M. (k. 155-160v). Opinia została sporządzona przez podmiot posiadający specjalistyczną wiedzę w zakresie ustalania zakresu, wielkości i sposobu powstania szkody w pojazdach mechanicznych i sposobach jej naprawienia, co było niezbędne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Spełnia ona ponadto wymogi procesowe, co do swej treści, jest pełna, jasna, nie zawiera sprzeczności i została sporządzona w zakresie zleconym przez Sąd. Opinia ta nie została także zakwestionowana przez żadną ze stron.

Po pierwsze wskazać należy, iż w treści opinii biegły w sposób przekonywujący wskazał, a kolejno wyjaśnił, iż stwierdzone uszkodzenia w samochodzie powoda nie mogły powstać na skutek opisywanego przez niego zdarzenia, tj. w skutek najechania na kamień zalegający na drodze. Ponadto biegły wskazał, iż nie tylko istniejące uszkodzenia świadczą o powyższym, ale także fakt braku innych najbardziej prawdopodobnych do wystąpienia uszkodzeń w takim przebiegu zdarzeń, których obecności w ogóle nie stwierdzono. Biegły wskazał, iż brak jest widocznych uszkodzeń i śladów kontaktu z kamieniem na prawym wahaczu - jednym z najniższych położonych elementów zawieszenia pojazdu – przy czym, przy założeniu, że powód uderzyłby w kamień znacznych rozmiarów, na wahaczu powinny zostać ślady kontaktu z przeszkodą. Brak jest nadto widocznych uszkodzeń poszycia zderzaka przedniego w dolnej części po stronie prawej, co również stoi w sprzeczności z wersją prezentowaną przez powoda, iż miałby on uderzyć w kamień dużych rozmiarów. Biegły porównując dokumentację fotograficzną na której znajdował się przedmiotowy kamień oraz uszkodzenia widoczne na podwoziu pojazdu, stwierdził, że wątpliwe jest, aby w wyniku kontaktu z przedmiotowym kamieniem doszło do uszkodzenia opony czy sztywnej ramy pomocniczej posiadającą dużą sztywność. Ponadto biegły wskazał, iż obok mocowania ramy pomocniczej znajduje się wahacz poprzeczny zawieszenia, a w wypadku kontaktu z kamieniem, to w niego w pierwszej kolejności powinien on uderzyć. Biegły podniósł, że wątpliwe jest, aby udokumentowane uszkodzenia na podwoziu pojazdu powstały w okolicznościach podawanych przez stronę powodową, a wręcz przeciwnie rozmieszczenie i charakter uszkodzeń temu przeczą. Ponadto zauważył, że w obrębie podwozia widoczne są liczne stare uszkodzenia w postaci otarć i pęknięć osłon plastików, związane z normalną kilkunastoletnią eksploatacją pojazdu. Sąd podzielił wnioski opinii, przyjmując że nie ma podstaw, aby stwierdzić, iż uszkodzenia ujawnione w pojeździe powoda są wynikiem najechania na kamień lub cegłę.

Po drugie wskazać należy, iż biegły analizując zdjęcia z miejsca zdarzenia załączone przez powoda zwrócił uwagę, iż dwa spośród zdjęć stoją ze sobą w sprzeczności (w opinii oznaczone jako zdjęcia nr 1 i 2 oraz 36 i 37). Na zdjęciu nr 1 widoczny jest samochód na lewym pasie ruchu patrząc w kierunku wyłamanego słupka drogowego i znajduje się on przy „skarpie” z piasku, z kolei na zdjęciu nr 2 samochód znajduje się na przeciwległym, prawym pasie ruchu patrząc w kierunku wyłamanego słupka drogowego po lewej stronie jezdni. Powód zaś nie podnosił, aby pojazd był przemieszczany.

W związku z powyższymi sprzecznościami, powstają pewnie wątpliwości co do przebiegu i okoliczności zdarzenia i relacja powoda oraz jego siostry w tym zakresie, jawi się jako niewiarygodna.

Wyjaśnienie wymaga, że specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez Sąd do tych

kryteriów oceny stanowi wystarczające i należyte uzasadnienia przyczyn uznania opinii biegłego za nieprzekonującą (tak SN w wyroku z 7.04.2005r., II CK 572/04, LEX nr 151656). Mając to na uwadze, co już powyżej stwierdzono, Sąd w pełni podzielił wnioski wypływające z wywołanej w sprawie opinii.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu.

W sprawie niniejszej powodowie dochodzili roszczenia odszkodowawczego opartego na zdarzeniu drogowym polegającym na najechaniu na zalegający na jezdni kamień i powstanie w ten sposób uszkodzeń pojazdu. Odpowiedzialności zarządcy drogi – a tym samym ubezpieczyciela – upatrywali oni w fakcie nieprawidłowego zarządu drogą powiatową i nienależyte dbanie o jej nawierzchnię, czystość oraz bezpieczeństwo. Istotą sporu między stronami była okoliczność, czy stwierdzone w samochodzie powoda uszkodzenia powstały rzeczywiście w okolicznościach jakie podaje powód, tj. na skutek najechania na kamień zalegający na drodze nr (...).

W pierwszej kolejności, pomimo, iż nie stanowiło to przedmiotu sporu w przedmiotowej sprawie, należy odnieść się pokrótce do zagadnienia legitymacji biernej pozwanego z uwagi na szczególną podstawę jego odpowiedzialności. Wskazać należy, że na podstawie art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym co do zasady umowa obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 1 i 2 kc). Zgodnie z art. 822 § 4 kc uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela w niniejszej sprawie jest przepis art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) oraz łącząca go ze sprawcą szkody umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Z powołanej regulacji wynika, że ubezpieczyciel odpowiada za szkodę w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody, przy czym odpowiedzialność ta dotyczy nie tylko szkody majątkowej, lecz także pozbawionej charakteru majątkowego krzywdy.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania powołując się na fakt, iż nie można ubezpieczony, tj. Zarząd Dróg Powiatowych w L. nie ponosi odpowiedzialności za zdarzenie, gdyż nie można przypisać mu winy ani zaniechania w zakresie dbałości o należyty stan drogi i realizacji obowiązków ustawowych w tym zakresie.

Zgodnie z art. 20 ust. 4, 10 i 11 z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U. 2007 poz. 115 z późn. zm.) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, przeprowadzanie okresowych kontroli stanu dróg i drogowych obiektów inżynierskich, ze szczególnym uwzględnieniem ich wpływu na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym weryfikację cech i wskazanie usterek, które wymagają prac konserwacyjnych lub naprawczych ze względu na bezpieczeństwo ruchu drogowego oraz wykonywanie robót interwencyjnych, robót utrzymaniowych i zabezpieczających.

Odpowiedzialność zarządcy drogi powstaje zatem wówczas, gdy zaniechał albo wadliwie wykonał obowiązki wskazane w przepisach. Zgodnie z dokumentacją zawartą w dzienniku objazdu dróg oraz kontroli oznakowania Zarządu Powiatowego (...) w L. wynika, iż kontrola na odcinku drogi nr (...) była dokonywana w dniach 13 maja 2015 r. i 15 czerwca 2015 r., tj. na 5 dni przed zdarzeniem, i nie wykazała żadnych nieprawidłowości oznakowania czy stanu nawierzchni. Również kontrola po zgłoszeniu zdarzenia przez powoda nie wykazała nieprawidłowości w zakresie zanieczyszczenia powierzchni drogi. Okoliczności te winien wykazać powód zgodnie z ogólnymi regułami

dowodowymi wynikającymi z art. 6 kc. Obowiązkowi temu powód jednak nie sprostał. Ponadto zarządca rogi nie miał żadnych informacji o celowości ustawienia dodatkowych znaków czy też przeprowadzania dodatkowej kontroli z uwagi na zalegające na jezdni kamień. Nie można zatem przypisać zarządcy drogi winy za to, iż nie przewidział najechania na kamień przez powoda, skoro nawet nie miał podstaw do takiego przewidywania. Brak możliwości przypisania winy zarządcy drogi wyłącza zaś jego odpowiedzialność deliktową.

Zgodnie z art. 6 kc i utrwalonym poglądem orzecznictwa doktryny ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wyciąga skutki prawne. Tym samym udowodnienie okoliczności zawinienia po stronie zarządu drogi w zakresie obowiązków wynikających z ustawy o drogach publicznych obciąża tego, kto dochodzi zapłaty za szkodę wynikłą z czynu niedozwolonego (orzeczenie Sądu Najwyższego z 03 października 1969 r., II PR 313/69). W konsekwencji to powodowie winni byli wykazać szkodę oraz winę pozwanego, które uzasadniałyby przyznanie im kwoty objętej żądaniem pozwu. Tymczasem również sam fakt zaistnienia szkody w okolicznościach podawanych przez powoda, w kontekście wywołanej opinii biegłego, budził wątpliwości. Zgodnie z treścią przepisów art. 232 kpc i art. 6 kpc in fine to strony mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jest to wyrazem zasady, iż to strony powinny być zainteresowane wynikiem postępowania oraz że to strony dysponują przedmiotem postępowania m.in. poprzez powoływanie i przedstawianie Sądowi wybranych przez siebie dowodów. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że między uszkodzeniami stwierdzonymi w samochodzie powoda a najechaniem na kamień nie ma związku przyczynowo - skutkowego, a okoliczności zdarzenia podawane przez powoda są wątpliwe.

Ponadto zgodnie z wywołaną w sprawie opinią biegłego stwierdzone uszkodzenia w samochodzie powoda nie mogły powstać na skutek opisywanego przez niego zdarzenia, tj. w skutek najechania na kamień zalegający na drodze. Biegły wskazał, iż nie tylko istniejące uszkodzenia świadczą o powyższym, ale także przemawia za tym fakt braku innych najbardziej prawdopodobnych do wystąpienia uszkodzeń w takim przebiegu zdarzeń. Biegły wskazał, iż brak jest widocznych uszkodzeń i śladów kontaktu z kamieniem na prawym wahaczu - jednym z najniższych położonych elementów zawieszenia pojazdu – przy czym przy założeniu, że powód uderzyłby w kamień znacznych rozmiarów, na wahaczu powinny zostać ślady kontaktu z przeszkodą. Brak jest nadto widocznych uszkodzeń poszycia zderzaka przedniego w dolnej części po stronie prawej, co również stoi w sprzeczności z wersją prezentowaną przez powoda, iż miałby on uderzyć w kamień dużych rozmiarów. Biegły porównując dokumentację fotograficzną, na której znajdował się przedmiotowy kamień oraz uszkodzenia widoczne na podwoziu pojazdu, stwierdził, że wątpliwe jest aby w wyniku kontaktu z przedmiotowym kamieniem doszło do uszkodzenia opony czy sztywnej ramy pomocniczej posiadającej ze swej natury dużą sztywność. Ponadto biegły wskazał, iż obok mocowania ramy pomocniczej znajduje się wahacz poprzeczny zawieszenia i w wypadku kontaktu z kamieniem to w niego w pierwszej kolejności powinien on uderzyć. Biegły podniósł, że wątpliwe jest, aby udokumentowane uszkodzenia na podwoziu pojazdu powstały w okolicznościach podawanych przez stronę powodową, a wręcz przeciwnie - rozmieszczenie i charakter stwierdzonych uszkodzeń temu przeczą. Ponadto w obrębie podwozia pojazdu widoczne są liczne stare uszkodzenia w postaci otarć i pęknięć osłon plastików związanych z normalną, kilkunastoletnią eksploatacją pojazdu. Tym samym Sąd podzielił wnioski opinii, przyjmując że nie ma podstaw, aby stwierdzić, iż uszkodzenia ujawnione w pojeździe powoda są wynikiem najechania na kamień lub cegłę.

Po drugie wskazać należy, iż biegły analizując zdjęcia z miejsca zdarzenia załączone przez powoda zwrócił uwagę, iż dwa spośród zdjęć stoją ze sobą w sprzeczności. Na jednym z nich widoczny jest samochód powoda stający na lewym pasie ruchu patrząc w kierunku wyłamanego słupka drogowego i znajduje się on przy „skarpie” z piasku, z kolei na drugim zdjęciu samochód znajduje się na przeciwnym, prawym pasie ruchu patrząc w kierunku wyłamanego słupka drogowego po lewej stronie jezdni. Powód zaś nie podnosił, aby pojazd był przemieszczany. W związku z powyższymi sprzecznościami, powstają pewnie wątpliwości co do przebiegu i okoliczności zdarzenia podawanych przez stronę powodową.

Przepis art. 415 kc stanowi, że ten kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zarazem zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 kc). W świetle treści tego przepisu za szkodę odpowiada osoba,

której zawinione zachowanie się jest źródłem powstania szkody. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi być bezprawny, a więc niezgodny z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, a przy tym zawiniony. Przesłankami wskazanej odpowiedzialności są: wykazanie zdarzenia i szkody z niej wynikającej, winy sprawcy zdarzenia oraz normalnego związku przyczynowo-skutkowego między zdarzeniem, a szkodą. Ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym (art. 6 kc). Mając na uwadze powyższe ustalenia, Sąd uznał roszczenie powodów za nieuzasadnione. Sąd uznał, że zarządca drogi nie ponosi odpowiedzialności za szkodę. Wywołana w sprawie opinia biegłego pozwala przyjąć, iż brak jest adekwatnego związku przyczynowego między zaistniałym zdarzeniem a szkodą rozumianą jako stwierdzone uszkodzenia w samochodzie powoda. Tym samym powództwo jako niezasadne i nieudowodnione podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia natomiast art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 kpc.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w przepisie art. 98 § 1 kpc, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W sprawie niniejszej powodowie są stroną przegrywającą sprawę, a w związku z tym to oni winni zwrócić stronie pozwanej koszty tego postępowania.

Z uwagi na powyższe pozwanemu należy się zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu w całości tj. w kwocie 1832,41 złotych, na którą to kwotę składają się kwota 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 1200 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 z późn. zm.) oraz wydatek w wysokości 615,41 zł tytułem wynagrodzenia biegłego za sporządzoną w sprawie opinię.

Tym samym Sąd zasądził od powodów in solidum na rzecz pozwanego zwrot kosztów procesu w wysokości 1.832,41 zł, z tym zastrzeżeniem, iż uiszczenie tej kwoty przez któregokolwiek z powodów zwalnia drugiego do wysokości uiszczonej kwoty.

Z tych przyczyn i w oparciu o powołane przepisy Sąd Rejonowy orzekł, jak w wyroku.